

## II Dyktando Powiatowe 2012

Tekst dla grypy wiekowej powyżej 13 lat.

Autorka tekstu dyktanda: Krystyna Eichler

Organizator: Stowarzyszenie Bogdanowo – Zawsze Aktywni

Ostatnio nie najlepiej się czułem, o czym świadczyła bladolina cera i podkrążone oczy. Mimo tego postanowiłem wyjść z domu i rozejrzeć się dookoła. Wszyscy złożyli na pogodę. Jako człowiek żaden wrażeń wyruszyłem na obchód mojej wsi.

Znużony zimą, z przyjemnością zauważyłem, że mróz już zelżał, niebo było bezchmurne, a cieplejsze podmuchy wiatru zachęcały do spaceru. Nad horyzontem w okamgnieniu rozjarzyło się słońce. Cóż, zima niepostrzeżenie zbliżała się do końca. Szedłem żwawo, omijając chaszcze i kałuże na wąziutkich ścieżkach. W oddali słychać było odgłosy dalekobieżnego pociągu do Kołobrzegu, który powoli wjeżdżał na most na Warcie. Zgrzyt hamulców, obco brzmiący dla uszu, mieszał się ze świergotem wróbli harujących na krzaku jeżyn i żywopłocie z bukszpanu. Wydawało mi się, że w oddali nad mokradłami ujrzałem uhlę, dzierzbę czarno czelną, a nad nimi wznosił się majestatycznie białozór. Sójka niezguła przeleciała tuż-tuż. Ze wzgórza rozciągał się piękny widok. Bładoróżowe słońce oświetlało położone w dole miasto, nad którym góruje strzelista wieża kościoła św. Józefa.

Tuż obok mnie wyłoniły się żółto-beżowo-mahoniowe bloki budowane przez firmę Lepiko. Oby tylko niby-artyści nie pomalowali. Nawet zharmonizowały się z otoczeniem, wkomponowały się w nasz wiejski pejzaż. Murarze, tynkarze i inni rzemieślnicy krzatali się w tym pozornym, panującym wokół, nieładzie. Później obsadzą teren ozanką, wyżlinem i omżynem. A może w przyszłości powstanie plac Pedagogów? Będzie pięknie!

Minąłem restaurację Culinaria. Pachniało chrupiącym pszennym pieczywem i świeżutkimi grahamkami. Marzyłem o gorącej herbacie z cytryną. A na obiad kotlet de volaille, sałatka z cukinii i smażony bakłażan. A może orzeszki pinii i Carpaccio z polędwicy? A na deser tort szwarcwaldzki i kawa cappuccino. Pycha!

Pogoda zaczęła się psuć, wróciłem do domu, a po spacerze poczułem się jak nowo narodzony.